

Sygn. akt IC 265/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	Katarzyna Guzicka

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa I. K. (1)

przeciwko A. K., K. K. (1)

o zachówek

1. zasądza solidarnie od pozwanych A. K. i K. K. (1) na rzecz powoda I. K. (1) kwotę 312.190,30zł (trzysta dwanaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od pozwanego K. K. (1) od dnia 03.06.2020 roku do dnia zapłaty, a od pozwanego A. K. od dnia 28.05.2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje ściągnąć z zasądzonych roszczenia od powoda I. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 5.279,54 zł (pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych 54/100) tytułem brakującej opłaty od pozwu od oddalonej części powództwa;

5. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych A. K. i K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 15.239,46zł (piętnaście tysięcy dwieście trzydzieści dziewięć złotych 46/100) tytułem brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia której powód został zwolniony od uwzględnionej części powództwa;

6. zasądza solidarnie od pozwanych A. K. i K. K. (1) na rzecz powoda I. K. (1) kwotę 5.544,73zł (pięć tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote 73/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Sygn. akt I C 265/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 lutego 2020 roku pełnomocnik powoda I. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. na rzecz powoda kwoty 217.375 zł tytułem zachowku oraz zasądzenie od pozwanego K. K. (1) na rzecz powoda kwoty 203.000 zł tytułem zachowku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego A. K. oraz pozwanego K. K. (1) na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, w wysokości od każdego po 25.000 zł tj. 4-krotności stawki wynikającej norm przepisanych

powiększonego o koszt dojazdu do Sądu w Piotrkowie Trybunalskim (50 km x 2 x 1 zł = 100 zł za każdy termin rozprawy).

Uzasadniając swoje stanowisko powód podniósł, iż okoliczności wskazane w testamencie notarialnym z dnia 18.09.2017 r. Repertorium A nr 3769/2017 sporządzonym przez Notariusza A. G. w Tuszynie tj. iż I. K. (1) niedopełniał wobec matki obowiązków rodzinnych oraz aby używał wobec niej przemocy i był wulgarny - nie są prawdziwe (k. 4-7).

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanych A. K. i K. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że podstawą wydziedziczenia powoda- I. K. (1) przez zmarłą D. K. (1) było niedopełnianie przez niego obowiązków rodzinnych, używanie w przeszłości obraźliwych słów, życzenie jej śmierci, wielokrotne ubliżanie, użycie przemocy fizycznej oraz kompletny brak wsparcia i opieki (k. 39-43).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 sierpnia 2019 r. w Tuszynie zmarła spadkodawczyni D. K. (1). W dacie śmierci zmarła była wdową. D. K. (1) w dacie śmierci jako spadkobierców ustawowych pozostawiła dwóch synów: powoda I. K. (1) oraz pozwanego A. K.. Spadkodawczyni nie miała więcej dzieci małżeńskich, ani pozamałżeńskich ani przysposobionych.

Spadkodawczyni D. K. (1) była matką powoda I. K. (1) oraz matką pozwanego A. K. i babcią pozwanego K. K. (1).

(dowód: okoliczności niesporne, protokół rozprawy w tym zapewnienie spadkowe k. 58-59 w aktach sprawy SR w Piotrkowie Tryb. sygn. akt I Ns 994/19)

Spadkodawczyni w dniu **12.03.2014 roku** sporządziła testament, w którym do całego spadku powołała syna I. K. (1) oraz złożyła oświadczenie, iż **pozbawia prawa do zachowku swojego syna - pozwanego w niniejszej sprawie A. K.** z uwagi na to, że nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie utrzymuje z nią kontaktów telefonicznych, korespondencyjnych, a osobiste kontakty bardzo sporadycznie, jest jej winien dużą kwotę pieniędzy i powyższego zachowania nie może mu wybaczyć.

Spadkodawczyni w dniu **22 lutego 2017 roku** sporządziła testament, w którym do całego spadku powołała w równych częściach swojego syna A. K. oraz swojego wnuka K. K. (1).

Spadkodawczyni w dniu **18 września 2017 roku**, spadkodawczyni sporządziła testament, w którym powołała do całego spadku w równych częściach swojego syna A. K. oraz swojego wnuka K. K. (1) (syna I. K. (1)) **oraz złożyła oświadczenie, iż pozbawia prawa do zachowku swojego syna - powoda I. K. (1)** z uwagi na to, że nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych w przeszłości używał obraźliwych słów w stosunku do niej, życzył jej śmierci, wielokrotnie jej ubliżał, a w okresie, gdy spadkodawczyni była po operacji, użył wobec niej przemocy fizycznej, nie udzielał jej żadnego wsparcia, ani opieki i powyższego zachowania spadkodawczyni nie mogła mu wybaczyć.

Spadkodawczyni pozostawiła po sobie testament sporządzony w kancelarii Notarialnej Rep. A nr 3769/2017 z dnia 18 września 2017 roku, odwołując tym samym wcześniej sporządzone przez siebie testamenty tj. z dnia 12 marca 2014 roku oraz 22 lutego 2017 roku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I Ns 994/19 z dnia 16 grudnia 2019 r. o stwierdzeniu nabycia spadku spadek po D. K. (1) na podstawie testamentu notarialnego aktu notarialnego z dnia 18.09.2017 r. Repertorium A nr 3769/2017 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie nabyli pozwani - A. K. i K. K. (1) - w 1/2 części każdy z nich wprost.

(dowód: akt zgonu D. K. (1) k. 7, odpisy aktów urodzenia stron k. 7-8 i 52, testament z dnia 18 września 2017 roku k. 47-48 akt sprawy oraz k. 38 w aktach sprawy SR w Piotrkowie Tryb. sygn. akt I Ns 994/19, testament z dnia 22.02.2017

roku k. 50a w aktach sprawy SR w Piotrkowie Tryb. sygn. akt I Ns 994/19, testament z dnia 12.03.2014 roku k. 13 akt sprawy oraz k. 31 w aktach sprawy SR w Piotrkowie Tryb. sygn. akt I Ns 994/19, postanowienie z dnia 16 grudnia 2029 roku k. 60 w aktach sprawy SR w Piotrkowie Tryb. sygn. akt I Ns 994/19)

Spadkodawczyni aktem notarialnym z dnia 13.07.2007 r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonym przez Notariusza A. G. w Tuszynie darowała synowi A. K. - pozwanemu w sprawie oraz wnuczce małoletniej S. K. po 1/2 części własność samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ul. (...) o pow. 46 m².

Strony zgodnie ustaliły wartość tego lokalu na potrzeby niniejszego postępowania na kwotę 500.000zł.

(dowód: akt notarialny z dnia 13.07.2007 r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie k. 14-15, okoliczności bezsporne)

Aktem notarialnym z dnia 27.05.2015 r. Repertorium A nr 2294/2015 sporządzonym przez Notariusza A. G. w Tuszynie, spadkodawczyni D. K. (1) oraz powód I. K. (1) sprzedali swoje udziały w działce (...) w R.. Spadkodawczyni sprzedała swój udział w nieruchomości za kwotę 337.500 zł, I. K. (1) za kwotę 112.500zł, przy czym wcześniej został zapłacony zadatek: na rzecz D. K. (1) w kwocie 33.750zł, a na rzecz I. K. (1) w kwocie 11.250zł, resztę ceny w kwocie 303.750zł dla D. K. (1) i w kwocie 101.250zł dla I. K. (1) przelano na rachunek bankowy D. K. (1) w banku (...) oddział w Tuszynie o nr (...). Po sprzedaży tej nieruchomości były założone cztery lokaty po 100.000zł.

(dowód: akt notarialny z dnia 13.07.2007r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie k. 17-23, zeznania powoda I. K. (1) k. 97 minuty od 30.31.57-00.49.28, k. 180 minuty 00;03;26-00;12;00, historia rachunku k. 150-155)

Na dzień otwarcia spadku spadkodawczyni D. K. (1) była w 3/4 części współwłaścicielem nieruchomości położonej w miejscowości R., gmina T., woj. (...) składającej się z działek nr (...) obręb R., zaś współwłaścicielem w 1/4 części tej nieruchomości jest powód I. K. (1). D. K. (1) oraz powód I. K. (1) udziały we własności tej nieruchomości nabyli w spadku po zmarłym K. K. (2).

(dowód: zeznania powoda I. K. (1) k. 97 minuty od 30.31.57-00.49.28, k. 180 minuty 00;03;26-00;12;00, okoliczności niesporne)

Wartość nieruchomości położonej w miejscowości R., gmina T., woj. (...) składającej się z działek nr (...) wg stanu na dzień śmierci spadkodawczyni a cen aktualnych wynosi 1.056.400zł.

Zatem udział przypadający D. K. (1) to $\frac{3}{4} \times 1.056.400 \text{ zł} = 792.300 \text{ zł}$.

(dowód: okoliczności niesporne, opinia biegłego sadowego z zakresu szacowania nieruchomości M. R. sporządzona na potrzeby postępowania w sprawie Sądu Rejonowego w Radomsku sygn. akt I Ns 211/20 k. 107-147)

Powód I. K. (1) mieszkał razem z matką w okresie od śmierci męża D. K. (1) od ok. 2010 roku do ok. 2015 roku.

Powód wraz z byłą żoną i synem zajmowali piętro domu zaś spadkodawczyni matka D. K. (1) mieszkała na parterze. W 2015 roku I. K. (1) rozstał się z pierwszą żoną i wyprowadził od matki z domu. W domu razem z D. K. (1) nadal mieszkała była żona powoda E. K..

(dowód: zeznania powoda I. K. (1) k. 97 minuty od 30.31.57-00.49.28)

Pozwany K. K. (1) nie był upoważniony do konta spadkodawczyni. Nie wypłacał pieniędzy.

Był remont domu spadkodawczyni. Około 2017 roku był zatrudniony malarz. Na przełomie 2017 roku został naprawiony dach, za naprawę zapłaciła spadkodawczyni. Pozwany K. K. (1) mieszka w tym domu, jest

współwłaścicielem w 1/2 z 3/4 części domu. Pracuje jako sprzedawca części do maszyn, zarabia 3.500,00 zł netto. Nie ma dzieci na utrzymaniu.

(dowód: zeznania pozwanego K. K. (1) k. 98 verte-99 minuty 01.24.50-do 01.30.45, k. 180 verte minuty 00;24;16-00;29;00)

Pozwany A. K. był do konta spadkodawczyni upoważniony od **22.02.2017 roku**.

Spadkodawczyni miała 3 lokaty po 100.000 złotych. Poprosiła pozwanego A. K., aby pojechał z nią do banku, chciała go upoważnić do jej kont bankowych i zlikwidowała jedną lokatę. Spadkodawczyni remontowała dach w 2018 roku, próbowała ocieplić budynek, zmieniała też elewację tarasów oraz balustrady, malowała pokoje. Była zatrudniona firma, która miała ocieplić budynek, wtryskując między cegły piankę, ale okazało się, że nie poradzili sobie.

Pieniądze w kwocie 100.000zł zostały wypłacone w gotówce dniu 22.02.2017 roku.

D. K. (1) miała emeryturą w kwocie 1600-1700 zł miesięcznie. Około 20.000zł rocznie wydawała na ogrzewanie domu.

(dowód: historia rachunku k. 150-155, zeznania pozwanego A. K. k. 97 verte-98 verte minuty 00.49.28-01.24.50, k. 180 verte minuty 00;12;59-00;24;00)

W dacie śmierci tj. 19 sierpnia 2019 r. na rachunku D. K. (1) były zgromadzone środki pieniężne: dwie lokaty po 100.000zł oraz kwota 6.071,20 zł na rachunku.

W dniu 21.08.2019 r. została dokonana likwidacja tych dwóch lokat i kwota w wysokości 200.390 zł z tych lokat została przeksięgowana na rachunek D. K. (1) a następnie wypłacona przez osobę trzecią. Pozwany A. K. po śmierci spadkodawczyni wypłacił te pieniądze. Jedną lokatę przeznaczył na zakup samochodu a drugą na remont mieszkania córki.

(dowód: pismo z dnia 29 marca 2021 roku z Banku (...) -k. 149, historia rachunku k. 150-155, zeznania pozwanego A. K. k. 97 verte-98 verte minuty 00.49.28-01.24.50, k. 180 verte minuty 00;12;59-00;24;00)

W okresie od lutego 2017 roku do dnia śmierci tj. do 19 sierpnia 2019 roku z konta D. K. (1) poza wypłatą kwoty 100.000zł w dniu 22.02.2017 roku dokonano kilku wypłat gotówki na łączną kwotę 25.000 zł:

1. w dniu 19.07.2017 na kwotę 5.000 zł
2. w dniu 18.09.2017 na kwotę 3.000 zł
3. w dniu 12.01.2018 na kwotę 7.000 zł
4. w dniu 15.06.2018 na kwotę 4.000 zł
5. w dniu 20.08.2019 na kwotę 6.000 zł (po śmierci).

(dowód: pismo z dnia 29 marca 2021 roku z Banku (...) k. 149, historia rachunku bankowego k. 150-155)

Spadkodawczyni D. K. (1) na dzień otwarcia spadku była w 3/4 części właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości R., gmina T., woj. (...) działek nr (...) obrębu R. zaś w 1/4 części właścicielem jest powód I. K. (1). D. K. (1) oraz I. K. (1), którzy nabyli udziały we własności nieruchomości w spadku po K. K. (2).

Wartość 3/4 części nieruchomości, której w 3/4 części współwłaścicielem była spadkodawczyni D. K. (1) wynosi 1.287.000 zł.

Wartość nieruchomości położonej w miejscowości R., gmina T. woj. (...), o nr działek (...) wynosi 1.716.000 zł, a zatem udział przypadający D. K. (1) to $3/4 \times 1.716.000 \text{ zł} = 1.287.000 \text{ zł}$.

Przedmiotowa nieruchomość składa się z dwóch zabudowanych działek, oznaczonych nr 110/3 i 113, o łącznej powierzchni 2,7452 ha. Dla potrzeb wyceny, z działki oznaczonej nr (...), można wyodrębnić część zabudowaną murem budynkiem mieszkalnym, o obszarze 0,14 ha⁵. Część działki oznaczoną nr (...), o pow. 0,6722 ha stanowi teren leśny zadrzewiony. Część nieruchomości jest zabudowana budynkami gospodarczymi i budynkami inwentarskimi hodowli drobiu, które to znajdują się na pozostałej części działki oznaczonej nr (...). Działki łącznie posiadają b. dobry kształt, tworząc wielobok foremny, którego część przylegająca do ul. (...) ma długość ok. 183 m, zaś jej głębokość to ok. 173 m. Dostęp komunikacyjny do nieruchomości drogą gruntową stanowiącą ul. (...) na odcinku ostatnich 170 m, od zbiegu z ul. (...) posiadającą wówczas też nawierzchnie nieutwardzoną. Nieruchomość posiadała dostęp do sieci wodociągowej i elektrycznej.

W skład przedmiotowej nieruchomości wchodził murem, trzykondygnacyjny budynek mieszkalny, którego budowę rozpoczęto w 1976, murem z pustaków siporex i cegły ceramicznej. Stropy między-kondygnacyjne, betonowe wylewane na mokro. Stropodach betonowy, wylewany na mokro, kryty papą z izolacją lepiku. Stolarka okienna drewniana, stolarka drzwiowa drewniana. Podłogi z drewnianego parkietu oraz płytek ceramicznych. Ściany w korytarzu wyłożone kasetonami i boazerią drewnianą. Budynek wyposażony w instalacje elektryczną, wodociągową i kanalizacyjną do szczelnego zbiornika betonowego. Budynek posiadał instalację grzewczą c.o. zasilana z pieca węglowego.

Budynek ten posiada powierzchnię użytkową ok. 238,50 m². Powierzchnia zabudowy budynku wynosi 162,80 m². W części parterowej budynku znajdują się pomieszczenia gospodarcze oraz garażowe, zaś pozostałe dwie kondygnacje zajmowane są przez pomieszczenia mieszkalne. Stan techniczny budynku, jak też jego standard jest zadawalający, w odniesieniu do budynków mieszkalnych populacji nieruchomości porównawczych.

Część nieruchomości jest zabudowana budynkami gospodarczymi i budynkami inwentarskimi hodowli drobiu, stanowiące, integralną część związaną z funkcjonującą wówczas hodowlą drobiu.

Aktualnie obiekty gospodarcze, inwentarski przedmiotowej nieruchomości uległy b. dużemu zużyciu technicznemu, funkcjonalnemu oraz środowiskowemu.

Darowana przez zmarłą D. K. (1) pozwanemu A. K. i S. K. po 1/2 części nieruchomości w Z. została w 2019 roku sprzedana za cenę 500.000 zł.

(dowód: okoliczności bezsporne, kserokopia opinii biegłego sądowego ds. szacowania nieruchomości mgr inż. M. R. z akt sprawy toczącej się przed SR w Piotrkowie Trybunalskim o dział spadku I Ns 671/17 k. 107-147, zeznania pozwanego A. K. k. 97 verte-98 verte minuty 00.49.28-01.24.50, akt notarialny z dnia 13.07.2007 r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie k. 14)

D. K. (1) była sąsiadką świadka K. K. (3). Przez około półtora roku przed śmiercią nie widywały się ze względu na stan zdrowia, ale prawie codziennie telefonicznie się kontaktowały. A wcześniej widywały się i rozmawiały codziennie. D. K. (1) brała silne leki na nerwy.

Najpierw wydziedziczony był przez matkę pozwany A. K.. Powód się opiekował mamą wiele lat. Potem wydziedziczyła powoda, to się stało nagle.

Kiedy powód się wyprowadził, to przyjeżdżał do matki dwa razy w tygodniu, a także w sobotę i niedzielę, później przyjeżdżał z żoną. Kiedy powód przyjeżdżał do matki, to do świadka też przyjeżdżał z żoną w tym samym czasie, robili świadkowi zakupy.

Przez 2-3 lata, powód robił z matką i sąsiadką Wigilię, Wielkanoc i inne święta. Kiedy I. wyprowadził się z R., spotykał się z mamą, podjeżdżał koło sąsiadki, matka wsiadała do auta i odjeżdżali ze 200 m dalej i się tak spotkali. S. pozwoliła im później wejść do domu. Spotykali się u K. K. (3) na imieniny, na święta, na wszelkie okazje. W domu się nie

spotykali, bo powód tam nie mieszkał, a dalej mieszkał tam była żona powoda - E. K.. Kiedy się wyprowadziła E. K., to powód zaczął znów do mamy jeździć do domu.

Kiedy spadkodawczyni była w P. w szpitalu to powód z obecną żoną ją odwiedzał codziennie a była około 3 miesiące.

Mniej więcej 2 lata przed śmiercią D. K. (1) nie wpuszczała powoda do domu, powymieniała zamki. Powód z obecną żoną przyjeżdżali do świadka, powód próbował odwiedzać matkę, ale były powymieniane zamki, piloty, nie miał prawa wejścia, ani go nie wpuszczono, przyjeżdżał kilka razy. Przed samą śmiercią spadkodawczyni mieszkała z pozwanym wnuczkim. D. K. (1) nie odbierała telefonów od powoda. W lipcu czy sierpniu zmarła, a w czerwcu zmieniła numer telefonu.

Wcześniej powód „był na każde kiwnięcie matki”. W ostatnich latach D. K. (1) jeździła do lekarzy, powód z obecną żoną wozili spadkodawczynię do lekarzy.

(dowód: zeznania świadka K. K. (3) k. 69 verte-70 verte minuty od 00.10.15-00.37.59)

D. K. (1) od 12.07.2019 roku do 01.08.2019 roku przebywała w szpitalu z powodu udaru niedokrwiennego mózgu pod postacią niedowładów prawostronnego i afazji. W rozpoznaniu odnotowano również: stan po złamaniu prawej kości udowej w 2016 roku oraz prawej kości ramiennej w 2014 roku, stan po złamaniu kości promieniowej lewej.

Z tytułu opieki nad D. K. (1) przelano w dniu 01.08.2019 roku kwotę 3500zł na rzecz (...) Sp. z o.o.

(dowód: karta informacyjna leczenia D. K. (1) k. 51-53, potwierdzenie przelewu k. 54)

A. K. nigdy nie mieszkał z mamą, a przed śmiercią u pani K. jak byłam z podatkiem to mieszkał piętro wyżej wnuczek.

Powód przyjeżdżał do matki, był widywany z mamą na cmentarzu. To było ok. 3 lata przed śmiercią. Powód woził matkę do lekarza. Nigdy nie skarżyła się na I., on wiele lat ją obsługiwał. Sama mówiła, że obecna żona I. gotowała obiady, chwaliła się D., że ona dom jej wysprzątała, okna pomyła.

D. K. (1) leczyła się na depresję, lubiła wypić.

D. K. (1) żaliła się do świadka S. S. (2), że pożyczyła synowi Arkowi 160.000 zł, których nie chciał oddać. Powiedziała, że musiałaby do skarbowego zgłaszać, gdyby sporządziła z nim umowę na piśmie. W 1995r. zanim pan K. K. (2) umarł, to przepisał mieszkanie na ul. (...) w Ł. na A. i K. K. mówił, że syn A. jest splecony ze wszystkiego, a pozostały majątek zostaje dla powoda i małżonki D. K. (1). Syn I. pracował w kurnikach całe życie. On je prowadził. Kilka lat temu upadły.

W szpitalu w P. odwiedzał ją syn I. z obecną żoną. Przed samą śmiercią kiedy pani D. miała udar, to opiekował się nią pozwany syn A.. Nikt na wsi nie wiedział, że ona miała udar.

D. K. (1) miała pretensje do I., że wziął ślub, a ona nie była zaproszona.

(dowód: zeznania świadka S. S. (2) k. 70 -71 minuty 00.37.59-01.01.54)

Obecna żona powoda B. K. z D. K. (1) rozmawiała ostatni raz w 2019 roku. Rozmawiała przez telefon w czerwcu 2019 r. z D. K. (1) ostatni raz, potem się nie dodzwoniła.

Kiedy D. K. (1) była w szpitalu w 2019 roku to powód z żoną był u matki 3 razy na (...)ie.

Przez 6 lat kompleksowo opiekował się spadkodawczynią **powód i jego obecna żona**, tak było do 2016 r. Kiedy spadkodawczyni miała złamaną rękę, biodro, nikogo nie było, codziennie 7 tygodni obecna żona powoda jeździła do P. do szpitala, spadkodawczyni miała załatwianego przez powoda okulistę, onkologa, ginekologa, lekarzy, rehabilitację, wszędzie była wozona, przez 6 lat nie gotowała obiadów, sprząтали, kąpali ją, robili zakupy. Powód jeździł do matki również w tygodniu do pieca dosypywał. 6 września wyszła ze szpitala, powód zmieniał spadkodawczyni pieluchy. Do

grudnia 2016 r. powód mieszkał z D. K. (1). W 2016 r. w Wigilię to się skończyło. Ostatni raz w 2016 r w Wigilię byli u D. K. (1) w domu, w 2017 r. powód z obecną żoną jeździł do niej, ale ich nie wpuszczała, były zmienione zamki, piloty, mówiła przez okno, kiwała, żeby odeszli, co 3 tygodnie byli ze 3-4 razy a potem nie chodzili już.

Przyczyną zerwania relacji przez D. K. (1) było to, że obecna żona powoda powiedziała, że K. K. (1) nie jest synem powoda tylko synem pozwanego A. K..

B. K. wzięła ślub z powodem w 2018 r. w styczniu. Nie zaprosili D. K. (1), nikogo nie zaprosili. Nie brali ślubu w Ł..

D. K. (1) nadużywała alkoholu.

Powód nie wyzywał swojej matki.

Powód ani jego żona nie byli powiadomieni o pogrzebie matki D. K. (1). Nie byli na pogrzebie matki.

Powód z pozwanym A. K. są skłóćeni.

(dowód: zeznania świadka B. K. k. 71 verte-72 minuty od 01.01.54-01.20.29)

Świadek I. K. (2) była opiekunką spadkodawczyni od maja 2018 r. do maja 2019 r.. Przed śmiercią D. K. (1) była w szpitalu. D. K. (1) mieszkała sama. U góry mieszkał wnuk. Świadek robiła D. K. (1) zakupy, syn A. i wnuk na zmianę. Nie widziała tam powoda. Widziała powoda u sąsiadki K. K. (7).

Raz D. K. (2) się rozplakała i mówiła do świadka, że syn I. życzył jej śmierci.

(dowód: zeznania świadka I. K. (2) k. 72 minuty 01;20;29-01;28;25)

Świadek I. T. raz do roku odwiedzała D. K. (1). Była w maju 2019 r. i w maju 2018 r..

D. K. (1) od wielu lat brała leki antydepresyjne.

D. K. (1) powiedziała, że jest zdruzgotana, bo I. wystąpił do sądu o pieniądze od D. K. (1).

(dowód: zeznania świadka I. T. k. 72 -73 minuty 01.28.25-01.45.48)

S. K. wnuczka spadkodawczyni odwiedzała babcię, po wyprowadzce powoda, przez ostatnie 2 lata przed śmiercią. Na święta zabierali babcię do siebie, w ciągu roku nie.

Kiedy powód mieszkał z D. K. (1), to D. K. (1) nie chciała spotykać się z pozwanym A. K. i jego rodziną.

(dowód: zeznania świadka S. K. k.73 verte-74 minuty 01.45.48-02.02.43)

Wszystko się popsuło kiedy zmarł ojciec stron, mąż D. K. (1), zmarł ze 20 lat temu.

Od co najmniej 2010 roku zaczęły się psuć relacje pomiędzy powodem a jego bratem. Cała rodzina nie była wpuszczana do domu spadkodawczyni, był ograniczony kontakt z D. K. (1). Albo nie zostali wpuszczani, albo ktoś inny odbierał telefon za nią. Od czasu do czasu spadkodawczyni dzwoniła i rozmawiała z pozwanym.

W okresie kiedy powód mieszkał z matką, to co roku pozwany z żoną proponowali jej święta, ale odmawiała. Odmawiała także zaproszeń na obiad niedzielny.

Kiedy powód mieszkał z matką, to powód się matką zajmował.

Żona pozwanego A. K. – świadek L. K. nie była świadkiem żadnego zdarzenia między powodem a spadkodawczynią.

D. K. (1) brała środki psychotropowe, lekarz rodzinny je przepisywał.

(dowód: zeznania świadka L. K. k. 74-75 minuty 02.02.43-02.22.39)

Świadek E. K. – była żona powoda do września 2012 r. mieszkała razem z D. K. (1), do czasu kiedy została eksmitowana na żądanie D. K. (1). Powód wyprowadził się w 2010 roku. Była w konflikcie z matką powoda i z powodem.

(dowód: zeznania świadka E. K. k. 75-76 minuty od 00.22.39-02.39.11)

Od 02-2017 roku do końca 2017 świadek E. M. opiekowała się matką powoda i pozwanego jako opiekunka z MOPS-u. D. K. (1) mieszkała w R. w swoim domu, mieszkała sama, pod koniec 2017 roku wprowadził się wnuczek K. K. (1).

Spadkodawczyni dobrze mówiła o obecnej żonie powoda. Mówiła, że K. nie jest synem powoda, tylko synem pozwanego. Nie rozmawiała o synach. Nie żaliła się na żadnego syna. W. robił babci zakupy.

(dowód: zeznania świadka E. M. k. 96-97 minuty 00.02.58-00.24.54)

Sąd Okręgowy ocenił i zważył, co następuje

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 KC zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Na podstawie, § 2 jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Instytucja zachowku charakteryzuje się tym, że swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizny, czy swoboda testowania pozwala na dowolne dysponowanie majątkiem. Instytucja zachowku zmierza do zapewniania ochrony praw najbliższych członków rodziny zmarłego.

Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek należy do długów spadkowych, o których stanowi art. 922 § 3 k.c. Jak wynika z przytoczonego przepisu, z prawa do zachowku wynika roszczenie pieniężne skierowane do spadkobiercy powołanego przez spadkodawcę do dziedziczenia. Rozmiar tego roszczenia uzależniony jest od wielkości udziału spadkowego, jaki przypadłby osobie uprawnionej przy dziedziczeniu ustawowym. Obowiązek zapłaty zachowku powstaje z chwilą śmierci spadkodawcy. Roszczenie o zachówek powstaje wówczas, gdy spadkodawca sam nie zapewnił uprawnionemu należnego mu zachowku, czy to w postaci dziedziczenia, ustanowienia zapisu lub dokonania darowizny. Dopiero w przypadku, gdy uprawniony nie uzyska żadnych korzyści ze spadku powstaje po jego stronie roszczenie w stosunku do spadkobiercy o zapłatę zachowku lub, gdy uprawniony uzyskał korzyść jedynie w części, roszczenie o uzupełnienie zachowku.

Mając na uwadze okoliczności przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że powód należy do kręgu osób posiadających legitymację prawną do występowania z roszczeniem o zachówek. Powód jest synem spadkodawcy D. K. (1).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, iż matka wydziedziczyła powoda składając stosowne oświadczenie w testamencie.

W myśl art. 1008 § 1 KC Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;

3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zgodnie z art. 1009 KC Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu.

W analizowanej sprawie Spadkodawczyni w dniu 12.03.2014 roku sporządziła testament, w którym do całego spadku powołała syna I. K. (1) oraz złożyła oświadczenie, iż pozbawia prawa do zachowku swojego syna - pozwanego w niniejszej sprawie A. K. z uwagi na to, że nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, a w szczególności nie utrzymuje z nią kontaktów telefonicznych, korespondencyjnych, a osobiste kontakty bardzo sporadycznie, jest jej winien dużą kwotę pieniędzy i powyższego zachowania nie może mu wybaczyć.

Spadkodawczyni w dniu 22 lutego 2017 roku sporządziła testament, w którym do całego spadku powołała w równych częściach swojego syna A. K. oraz swojego wnuka K. K. (1).

Spadkodawczyni w dniu 18 września 2017 roku, spadkodawczyni sporządziła testament, w którym powołała do całego spadku w równych częściach swojego syna A. K. oraz swojego wnuka K. K. (1) (syna I. K. (1)) oraz złożyła oświadczenie, iż pozbawia prawa do zachowku swojego syna - powoda I. K. (1) z uwagi na to, **że nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych w przeszłości używał obraźliwych słów w stosunku do niej, życzył jej śmierci, wielokrotnie jej ubliżał, a w okresie, gdy spadkodawczyni była po operacji, użył wobec niej przemocy fizycznej, nie udzielał jej żadnego wsparcia, ani opieki i powyższego zachowania spadkodawczyni nie mogła mu wybaczyć.**

Spadkodawczyni pozostawiła po sobie testament sporządzony w kancelarii Notarialnej Rep. A nr 3769/2017 z dnia 18 września 2017 roku, odwołując tym samym wcześniej sporządzone przez siebie testamenty tj. z dnia 12 marca 2014 roku oraz 22 lutego 2017 roku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie I Ns 994/19 z dnia 16 grudnia 2019 r. o stwierdzeniu nabycia spadku spadek po D. K. (1) na podstawie testamentu notarialnego aktu notarialnego z dnia 18.09.2017 r. Repertorium A nr 3769/2017 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie nabyli pozwanym - A. K. i K. K. (1) - w 1/2 części każdy z nich wprost.

Analizie Sądu podlega więc okoliczność czy faktycznie **powód uporczywie nie dopełniał względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych** jak to wskazała D. K. (1) w testamencie podając, że powód nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych w przeszłości: używał obraźliwych słów w stosunku do niej, życzył jej śmierci, wielokrotnie jej ubliżał, a w okresie, gdy spadkodawczyni była po operacji, użył wobec niej przemocy fizycznej, nie udzielał jej żadnego wsparcia, ani opieki i powyższego zachowania spadkodawczyni nie mogła mu wybaczyć.

Dla skuteczności wydziedziczenia istotne jest czy przyczyny wymienione w testamencie były zgodne z rzeczywistością, czego z kolei notariusz sporządzający akt notarialny nie jest w stanie zbadać. Zasada, że w procesie wykładni testamentu prymat stanowi wola spadkodawcy, nie może prowadzić do wydziedziczenia spadkobiercy na podstawie przyczyny nieprawdziwej, bądź takiej, która nie uzasadnia wydziedziczenia. Wyjątkowość instytucji wydziedziczenia polega zarówno na tym, że pozbawia ona uprawnionego nie tylko prawa do zachowku, ale również powołania go do spadku.

U podstaw konstrukcji prawnej zachowku leży ochrona interesu najbliższych, w aspekcie urzeczywistnienia obowiązków jakie wynikają ze stosunków rodzinnych, z kolei celem wyjątku polegającego na wydziedziczeniu jest sankcja za ich naruszenie z przyczyn leżących po stronie potencjalnego spadkobiercy. Ten sankcyjny charakter wydziedziczenia od zachowku, dla ustalenia przesłanki uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 KC), wymaga stwierdzenia nieprawidłowego, zawinionego postępowania uprawnionego o kwalifikowanej cesze „uporczywości”, czyli musi być ono długotrwałe bądź wielokrotne i podlegać

obiektywnej negatywnej ocenie z punktu widzenia obowiązków wyznaczonych przepisami prawa, zwyczajami, czy zasadami współżycia społecznego.

Uporczywym niedopełnieniem obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy, będącym podstawą wydziedziczenia w rozumieniu art. 1008 pkt 1 i 3 KC jest długotrwałe lub wielokrotne zaniedbywanie potrzeb materialnych i emocjonalnych spadkobiercy lub postępowanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, co oznacza, że zachowanie uprawnionego musi być obiektywnie naganne.

Niedopełnianie obowiązków rodzinnych musi mieć charakter uporczywy aby mogło stanowić podstawę do wydziedziczenia testamentowego. Chodzi tutaj zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność), jak i jego nastawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Przy ocenie, czy przesłanka ta została spełniona, należy kierować się pewną dozą rygoryzmu, bowiem nie każde odstępstwo od modelu idealnego w relacjach rodzinnych może stać się podstawą wydziedziczenia. Kluczowa dla możliwości wydziedziczenia z powodu niedopełnienia obowiązków rodzinnych jest także kwestia winy (odpowiedzialności) za zaistniałą sytuację. Jeśli – co w praktyce częste – ktoś zrywa kontakty z rodziną, nie może później wydziedziczyć z powodu braku więzów. Ten kto zawinił zerwanie więzów rodzinnych, nie może ze swej niegodziwości wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych. W szczególności niewykonywanie obowiązków rodzinnych nie będzie miało miejsca w sytuacji uchylania się spadkodawcy od przyjęcia zaoferowanej pomocy, a także w braku jego koniecznej współpracy lub przy odmowie przyjmowania pomocy (por. I ACa 1095/17 - wyrok SA Poznań z dnia 05-04-2018).

Nie ma także wątpliwości co do tego, że dla oceny istnienia podstaw wydziedziczenia istotne znaczenie ma ocena o charakterze obiektywnym, a nie subiektywnym.

W pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych” mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Dotyczy to wszczynania ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy brak okazywania zainteresowania jego sprawami (por. I ACa 515/17 - wyrok SA Kraków z dnia 07-11-2017).

Bardzo dobrze przedstawia sytuację kontaktów spadkodawczyni z synami wnuczka, świadek S. K., która zeznała, że kiedy powód mieszkał z D. K. (1), to D. K. (1) nie chciała spotykać się z pozwanym A. K. i jego rodziną, a przez ostatnie 2 lata przed śmiercią kiedy nie utrzymywała kontaktów z powodem I. utrzymywała kontakty z pozwanym A..

Spadkodawczyni albo trzymała z jednym synem albo z drugim. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że bracia byli skłóceni.

Kiedy miała dobre relacje z powodem to sporządziła testament na rzecz powoda z wydziedziczeniem pozwanego A. a kiedy miała dobre relacje z pozwanym A. to sporządziła testament na rzecz pozwanego A..

Dopiero w dniu 18 września 2017 roku, spadkodawczyni sporządziła trzeci testament, w którym dołożyła oświadczenie, iż pozbawia prawa do zachowku swojego syna- powoda I. K. (1) z uwagi na to, że nie dopełniał względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych w przeszłości używał obraźliwych słów w stosunku do niej, życzył jej śmierci, wielokrotnie jej ubliżał, a w okresie, gdy spadkodawczyni była po operacji, użył wobec niej przemocy fizycznej, nie udzielał jej żadnego wsparcia, ani opieki i powyższego zachowania spadkodawczyni nie mogła mu wybaczyć, a w dniu 19 sierpnia 2019 r. zmarła spadkodawczyni D. K. (1). Wcześniej w testamencie z dnia 22 lutego 2017 roku takiego wydziedziczenia powoda nie było.

We wcześniejszym testamencie z wydziedziczeniem pozwanego A. była taka sama przyczyna wydziedziczenia.

Z zeznań świadków K. K. (3), S. S. (3), B. K. wynika, że spadkodawczynią przez wiele lat opiekował się wyłącznie powód, od śmierci ojca aż do 2016 roku, najpierw sam potem z obecną żoną, woził ja do lekarza, odwiedzał w szpitalu

w P. przez 3 miesiące codziennie kiedy syna A. był około 3 razy, powód z obecną żoną robili matce zakupy, sprząтали, gotowali obiady.

Potem kiedy to pozwany A. zaczął się matką interesować w 2017 roku to powód nie miał wstępu do domu ponieważ zmienione zostały zamki, piloty. Spadkodawczyni nie chciała powoda wpuścić do domu a ten i tak przyjeżdżał, próbował, przyjeżdżał do sąsiadki.

Nikt tak naprawdę nie był w stanie wskazać konkretnej przyczyny takiego zachowania spadkodawczyni, takich decyzji. Z zeznań świadków wynika, że D. K. (1) nadużywała alkoholu, że brała silne leki antydepresyjne, że leczyła się na depresję przez wiele lat, od śmierci męża. Przy depresji mogła mieć lepsze i gorsze dni. Jedni świadkowie zeznali, że płakała, iż pozwany A. nie chce jej oddać 160.000zł. Świadek I. K. (2) była opiekunką spadkodawczyni od maja 2018 r. do maja 2019 r., zeznała, że w tym czasie raz D. K. (1) się rozplakała i mówiła do świadka, że syn I.- powód życzył jej śmierci.

Z zeznań świadka S. S. (2) wynika, że D. K. (1) miała pretensje do I., że wziął ślub, a ona nie była zaproszona, a żona powoda zeznała, że nikt nie był na ślubie, a ślub nie był w Ł..

Obecna żona powoda zeznała, że przyczyną zerwania relacji przez D. K. (1) z powodem było to, że obecna żona powoda powiedziała, że K. K. (1) nie jest synem powoda tylko synem pozwanego A. K. i wówczas matka powoda podziękowała im za opiekę.

Świadek I. R. zeznała, że D. K. (1) powiedziała, iż jest zdruzgotana, bo powód wystąpił do sądu o pieniądze od D. K. (1). Chodziło o złożenie przez powoda wniosku o dział spadku po ojcu.

A więc każdy podaje inną przyczynę zerwania relacji przez D. K. (1) z powodem od 2017 roku.

S. S. (4) zeznała, że najpierw wydziedziczony był przez matkę pozwany A. K.. To było testamentem z 12.03.2014 roku. W tym czasie powód się opiekował mamą wiele lat. Potem wydziedziczyła powoda, to się stało nagle. To było 18 września 2017 roku. Podkreślić należy, iż powód opiekował się matką zdecydowanie dłużej niż pozwany jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, mieszkał z nią, był na każde zawołanie, przyjeżdżał w tygodniu z Ł. dosypywać węgla do pieca, robił zakupy.

Z zeznań świadka L. K. – żony pozwanego A. K. wynika, że wszystko się popsulo kiedy zmarł ojciec stron, mąż D. K. (1), zmarł ze 20 lat temu. Od co najmniej 2010 roku zaczęły się psuć relacje pomiędzy powodem a jego bratem. Cała rodzina nie była wpuszczana do domu spadkodawczyni, był ograniczany kontakt z D. K. (1). Albo nie zostali wpuszczani, albo ktoś inny odbierał telefon za nią. Od czasu do czasu spadkodawczyni dzwoniła i rozmawiała z pozwanym. Spadkodawczyni była sprawna, samodzielna, sama decydowała z kim utrzymywać relacje.

Dalej zeznaje, że w okresie kiedy powód mieszkał z matką, to co roku pozwany z żoną proponowali jej święta, ale odmawiała. Odmawiała także zaproszeń na obiad niedzielny. Kiedy powód mieszkał z matką, to powód się matką zajmował. Fakt, że powód opiekował się matką kiedy z nią mieszkał przyznaje żona pozwanego. Nie była świadkiem żadnego zdarzenia między powodem a spadkodawczynią.

Powód z pozwanym A. są skłóceni i to powodowało, że nie mogła mieć przy sobie obu synów, tylko musiała w danym momencie wybierać. Taka była specyfika relacji w rodzinie stron.

Powód ani jego żona nie byli powiadomieni o pogrzebie matki D. K. (1). Nie byli na pogrzebie matki. To zachowanie pozwanego należy ocenić negatywnie w tej kwestii, że nie powiadomił brata o śmierci matki a nie powoda, który nie był na pogrzebie ponieważ nie wiedział, że matka zmarła. Przyjechał odwiedzić matkę i od sąsiadki się dowiedział, że zmarła.

Strona pozwana nie udowodniła w żaden sposób, że powód wyzywał swoją matkę, że powód kiedykolwiek użył wobec matki przemocy fizycznej.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na uwadze, zdaniem Sądu, wskazana przyczyna wydziedziczenia jest nieprawdziwa, nie miały miejsca wskazane tam zdarzenia, a już na pewno o żadnej uporczywości nie można mówić a tym samym wydziedziczenie powoda jest nieskuteczne i powodowi należy się zachówek.

Uprawniony do zachowku powód nie otrzymał należnego mu zachowku. W związku z tym roszczenia skierowane do spadkobierców testamentowych są zasadne.

Pozwani nie udowodnili w żaden sposób, aby powód otrzymał od spadkodawczyni darowiznę. Twierdzenia pozwanego A. K. o jakiejś rzekomej darowiznie w wysokości wartości lokalu w Z., z intencją, aby w przyszłości zabezpieczyć syna K. K. (1) są zupełnie gołosłowne. Świadek E. K. – była żona powoda, z którą powód jest skłócony i przez którą musiał wyprowadzić się z domu matki, bowiem została w nim właśnie świadek E. K., która miała potwierdzić tę okoliczność zeznała: spadkodawczyni mieszkanie w Z. „przepisała to na wnuczkę S. i Arka, a K. miał dostać pieniądze - równowartość tego mieszkania. Ja nie widziałam tych pieniędzy, jak mu przekazywała te pieniądze. Wiem od teściowej, że ona je przekazała. Ona powiedziała, że K. nie skrzywdzi, bo dała pieniądze dla K., które dała ojcu. Nie wiem, w którym to było roku.” Zdaniem Sądu zeznania te są absolutnie niewiarygodne po pierwsze z tego powodu, że świadek po 11 latach mówi ”wyprowadził się do kochanki” co świadczy o zaangażowaniu emocjonalnym, świadek czuje się skrzywdzony przez powoda, jest z nim w konflikcie i ma interes w tym aby zeznawać na niekorzyść powoda, po drugie z tych zeznań nie wynika, że D. K. (1) przekazała powodowi pieniądze, ani kiedy, ani jaką kwotę. Miały to być ogromne pieniądze, więc powinna być taka darowizna udokumentowana na piśmie, przelewem, zgłoszeniem do Urzędu Skarbowego. Po trzecie świadek nie wie ile, nie wie kiedy, nie widział czynności przekazywania pieniędzy, ale się domyśla, bo powiedziała, że K. nie skrzywdzi, bo dała pieniądze dla K., które dała powodowi. Są zupełnie nielogiczne i niewiarygodne.

Świadek L. K. – żona pozwanego A. K. zeznała: „Powiedziała teściowa, że K. na ręce ojca przekaze pieniądze, a mojej córce przekazała mieszkanie.”, z czego nie wynika, że konkretna kwota pieniędzy w konkretny dzień została przelana na konto powoda. Przekaze to nie znaczy przekazała. Nie ma na ta okoliczność żadnego wiarygodnego dowodu.

Ustalenie wysokości zachowku składa się z kilku etapów. Po pierwsze, należy określić ułamek stanowiący podstawę do obliczania zachowku. Po drugie, ustala się tzw. substrat zachowku, na który składa się stan czysty spadku wraz z doliczonymi darowiznami. Po trzecie, mnoży się substrat zachowku przez ułamek, który wyraża udział stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Wynik mnożenia stanowi zachówek.

Czysta wartość spadku to aktywa spadku pomniejszone o pasywa. Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się jednak długów z tytułu zapisów zwykłych i poleceń (art. 993 KC).

W orzecznictwie przyjmuje się również, że o składzie spadku decyduje zawsze chwila otwarcia spadku.

W myśl art. 993 KC Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

W myśl art. 994 KC

§ 1. Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

W myśl art. 995 KC

§ 1. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Na wartość spadku po D. K. (1) w łącznej kwocie **1.248.761,20 zł** złożyły się:

- kwota 792.300 zł z tytułu wartości 3/4 części nieruchomości w R.,

(Wartość nieruchomości położonej w miejscowości R., gmina T., woj. (...) składającej się z działek nr (...) wg stanu na dzień śmierci spadkodawczyni a cen aktualnych wynosi 1.056.400zł, z czego $\frac{3}{4}$ tj. kwota 792.300 zł wchodzi do spadku po D. K. (1), co strony zgodnie ustaliły opierając się na opinii biegłego M. R. w sprawie Sądu Rejonowego w Radomsku o dział spadku po ojcu powoda i mężu spadkodawczyni pod sygn. akt I Ns 671/17).

- 250.000zł z tytułu darowizny na rzecz pozwanego syna A.,

(W dniu 19 sierpnia 2019 r. w Tuszynie zmarła spadkodawczyni D. K. (1). Spadkodawczyni aktem notarialnym z dnia 13.07.2007 r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonym przez Notariusza A. G. w Tuszynie darowała synowi A. K. - pozwanemu w sprawie oraz wnuczce małoletniej S. K. po $\frac{1}{2}$ części własność samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ul. (...) o pow. 46 m².

Podlegają doliczeniu do spadku darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku bez względu na datę ich dokonania. Zarówno status spadkobiercy, jak i uprawnionego do zachowku, należy wiązać z chwilą otwarcia spadku. Póki zatem nie nastąpi ostateczne ustalenie kręgu tych osób w chwili śmierci spadkodawcy, nie sposób określić, które darowizny mają być doliczone. Artykuł 994 KC dotyczy rzeczywistych, a nie potencjalnych spadkobierców oraz rzeczywistych, a nie potencjalnych uprawnionych do zachowku.

Strony zgodnie ustaliły wartość tego lokalu na potrzeby niniejszego postępowania na kwotę 500.000zł, a więc do spadku podlega zaliczeniu darowizna na rzecz spadkobiercy A. K. w kwocie 250.000zł)

- pieniądze w łącznej kwocie 206.461,20zł pozostające na koncie spadkodawczyni na dzień śmierci: na lokatach 200.390 zł i 6.071,20 zł na rachunku,

(Jak wynika z pisma z dnia 29 marca 2021 roku Banku (...) k.149, historii rachunku k. 150-155 oraz zeznań pozwanego A. K. w dacie śmierci spadkodawczyni tj. w dniu 19 sierpnia 2019 r. na rachunku D. K. (1) były zgromadzone środki pieniężne: dwie lokaty po 100.000zł oraz kwota 6.071,20 zł na rachunku, a więc z całą pewnością wchodzi one do masy spadkowej.

W dniu 21.08.2019 r. została dokonana likwidacja tych dwóch lokat i kwota w wysokości 200.390 zł z tych lokat została prześięgowana na rachunek D. K. (1) a następnie wypłacona przez pozwanego A. K. po śmierci spadkodawczyni.

Jeśli chodzi o twierdzenia strony powodowej, że kwota uzyskana z ceny sprzedaży w kwocie 337.000 zł wchodzi do spadku po D. K. (1), to zdaniem Sądu strona powodowa nie ma racji, bowiem aktem notarialnym z dnia 27.05.2015 r. Repertorium A nr 2294/2015 sporządzonym przez Notariusza A. G. w Tuszynie, spadkodawczyni D. K. (1) sprzedała część nieruchomości za kwotę 337.500 zł. Kwota ta została ulokowana na rachunku bankowym D. K. (1) w banku (...) SA odział w Tuszynie o nr rachunku (...). Po sprzedaży tej nieruchomości były założone cztery lokaty po 100.000zł, w tym lokata z ceny uzyskanej przez powoda, które to fakty wynikają z aktu notarialnego z dnia 13.07.2007r. Repertorium A nr 3670/2007 sporządzonego przez Notariusza A. G. w Tuszynie k. 17-23, zeznań powoda I. K. (1) oraz historii rachunku bankowego.

Jedną lokatę w kwocie 100.000zł wypłacił powód, bowiem to były pieniądze powoda z tytułu ceny jaką uzyskał ze sprzedaży udziału w nieruchomości w R..

Jeśli chodzi o pieniądze w kwocie 100.000zł zostały wypłacone w gotówce dniu 22.02.2017 roku, to zdaniem Sądu, nie mogą być zaliczone na schedę spadkową, bowiem Sąd dał wiarę pozwanemu A. K., że spadkodawczyni miała 3 lokaty po 100.000 złotych. Poprosiła pozwanego A. K., aby pojechał z nią do banku, chciała go upoważnić do jej kont bankowych i zlikwidowała jedną lokatę i pieniądze przeznaczyła na remont domu. Spadkodawczyni remontowała dach w 2018 roku, próbowała ocieplić budynek, zmieniała też elewację tarasów oraz balustrady, malowała pokoje. Była zatrudniona firma, która miała ocieplić budynek, wtryskując między cegły piankę, ale okazało się, że nie poradzili

sobie. Remont potwierdza pozwany K. K. (1). Z historii rachunku bankowego wynika, że rzeczywiście lokata była zlikwidowana i pieniądze wypłacone w gotówce w dniu 22.02.2017 roku, a z pisma banku, że pozwany A. K. był do konta spadkodawczyni upoważniony od 22.02.2021 roku. Więc spadkodawczyni i pozwany musieli być w tym dniu w banku.

Natomiast w skład spadku z całą pewnością wchodzi pieniądze będące na koncie spadkodawczyni na dzień jej śmierci, w tym z lokat 200.390 zł i 6.071,20 zł na rachunku.

Jak wynika z pisma banku z dnia 29 marca 2021 roku z Banku (...) k. 149, historii rachunku k. 150-155 oraz zeznań pozwanego A. K. w dacie śmierci spadkodawczyni tj. 19 sierpnia 2019 r. na rachunku D. K. (1) były zgromadzone środki pieniężne: dwie lokaty po 100.000zł oraz kwota 6.071,20 zł na rachunku.

W dniu 21.08.2019 r. została dokonana likwidacja tych dwóch lokat i kwota w wysokości 200.390 zł z tych lokat została przeksięgowana na rachunek D. K. (1) a następnie wypłacona przez pozwanego A. K. po śmierci spadkodawczyni.

Jeśli chodzi o pozostałe pieniądze wybrane z konta spadkodawczyni przez pozwanego A. w kwocie 25.000zł (w dniu 19.07.2017 na kwotę 5.000 zł, w dniu 18.09.2017 na kwotę 3.000 zł, w dniu 12.01.2018 na kwotę 7.000 zł, w dniu 15.06.2018 na kwotę 4.000 zł, w dniu 20.08.2019 na kwotę 6.000 zł) wskazane jako stanowiące darowizny na rzecz wybierającego pozwanego A. K. to po śmierci w dniu 20.08.2019 roku wybrana była kwota 6.000 zł, a więc na dzień śmierci była na koncie i jak wyżej wskazano wchodzi do masy spadkowej natomiast pozostałe, zdaniem Sądu były przeznaczone na bieżące potrzeby spadkodawczyni. D. K. (1) miała emeryturę w kwocie 1600-1700 zł miesięcznie a w tym czasie już chorowała, kwotę 3500zł wydatkowano na pobyt w (...) po wyjściu ze Szpitala, miała duży dom do utrzymania. Nie są to kwoty, które przekraczałyby przeciętne wydatki. Emerytura z całą pewnością nie wystarczała spadkodawczyni na życie. Powód nie udowodnił w żaden sposób, aby kwoty te stanowiły darowizny na rzecz pozwanego. Spadkodawczyni zawsze obracała dużymi pieniędzmi.

Powodowi należy się zachówek w wielkości $\frac{1}{2}$ udziału spadkowego tj. $\frac{1}{4}$ całego spadku, bo dziedziczyłyby w $\frac{1}{2}$ części spadek z ustawy po matce.

Wartość spadku wynosi 1.248.761,20 zł, z czego udział spadkowy powoda z tytułu dziedziczenia ustawowego wynosiłby $\frac{1}{2}$ czyli kwotę 624.380,06, a z tego należny powodowi zachówek wynosi $\frac{1}{2}$ czyli **312.190,30zł** i taką też kwotę Sąd zasądził oddalając żądanie w pozostałym zakresie jako niezasadne.

Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek jest długiem spadkowym (art. 922 § 3 KC), do którego odnoszą się przede wszystkim ogólne zasady odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 1030–1034 KC). Odpowiedzialność spadkobiercy zobowiązanego do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, jest ograniczona w sposób szczególny, wprowadzony przez przepisy art. 998–999 i art. 1005 KC.

Zgodnie z art. 369 KC zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Co do odpowiedzialności solidarnej pozwanych, wskazać należy, iż wynika ona z art. 1034 KC., zgodnie z którym do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe.

Pozwani są zatem zobowiązani do zapłaty na rzecz powoda tytułem zachowku kwotę 312.190,30zł. Oczywiście pozwani zobowiązani są zapłacić na rzecz powoda tę kwotę solidarnie, skoro, jak wynika z art. 1034 § 1 KC do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe.

Należy wskazać, że M. K. do K.c. Lex, że w orzecznictwie i doktrynie występują dwa stanowiska dotyczące określenia wymagalności świadczenia z tytułu zachowku. Pierwsze z nich wskazuje, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. Zatem dopóki dłużnik nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, dopóty obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku nie aktualizuje się. Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się dopiero od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. Drugie natomiast stanowisko podkreśla, że skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia

zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachowku, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę – tak ustalonej kwoty – stało się wymagalne. Żadne z tych rozwiązań nie jest uznawane za wyłącznie właściwe.

W związku z istniejącymi rozbieżnościami zrodził się pogląd, że określenie wymagalności roszczenia o zachowek pozostaje w zakresie dyskrejonalnego uznania sądu – zgodnie z ogólnie przyjętymi standardami wykładni.

Tak więc w ocenie Sądu w niniejszym skaldzie, mając na względzie realia niniejszej sprawy, a w szczególności fakt, że wartość zachowku została obliczona według stanu z chwili otwarcia spadku, ale według cen sprzed złożenia pozwu (opinia biegłego R. sporządzona w sprawie I Ns 671/17) oraz wartość mieszkania w Z. wg. wartości za jaką zostało zbyte, wartość lokat i innych pieniędzy na koncie znana, zasadnym jest zasądzenie ustalonej niespornie kwoty z odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu każdemu z pozwanych. Wobec nieunormowania w przepisach dotyczących zachowku terminu wymagalności roszczenia, który nie wynika także z właściwości zobowiązania, świadczenie z tytułu zachowku powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zgodnie z art. 455 KC, co oznacza, że stan opóźnienia może nastąpić przed datą wyrokowania i określenia przez sąd wysokości świadczenia. (por. I ACa 247/17 - wyrok SA Gdańsk z dnia 29-05-2018), dlatego Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od dnia doręczenia pozwany odpisu pozwu, a nie od daty złożenia pozwu, bowiem wcześniej pozwani nie zostali wezwani do zapłaty zachowku, oddalając żądanie w pozostałym zakresie jako niezasadne. K. K. (1) odebrał odpis pozwu w dniu 03.06.2020 roku, a pozwany A. K. odebrał 28.05.2020 roku.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis artykułu 100 KPC, zgodnie z treścią którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 74,27% i w takiej części pozwani są zobowiązani ponieść koszty procesu.

Pełnomocnik powoda wnosił o zasądzenie kosztów jego dojazdu w kwocie po 100zł za rozprawę i jest to żądanie zasadne, były trzy terminy rozpraw co daje 300zł.

Wszystkie koszty w sprawie to: opłata 21.019zł+ 300zł koszty dojazdu pełnomocnika powoda + wynagrodzenie pełn. powoda z opłatą od pełnomocnictwa 10.817 + wynagrodzenie peł. pozwanych z opłatą od pełnomocnictwa 10.817 zł, co łącznie daje 42.953zł, z czego pozwani są zobowiązani ponieść 31.901,19zł ($42.953zł \times 74,27\% = 31.901,19zł$), a już ponieśli 26.356,46zł ($15.239,46zł + 10.817zł + 300zł = 26.356,46zł$), a więc różnicę w kwocie 5.544,73zł należało zasądzić na rzecz powoda i tak też orzekł w punkcie 6 wyroku.

W Wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 sierpnia 2018 roku w sprawie sygn. akt I ACa 1710/17 w sprawie o zachowek zasądzono od pozwanych solidarnie koszty na rzecz powoda i nakazano ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz SP wydatki, które to stanowisko Sąd podzielił w niniejszej sprawie.

Zgodnie z treścią art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Zgodnie z treścią art. 113. 1. w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

2. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz:

1) strony, której czynność spowodowała ich powstanie;

2) strony zastąpionej przez kuratora lub

3) osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania.

3. Koszty sądowe, których nie miał obowiązku uiścić kurator, sąd może nakazać ściągnąć z innego majątku strony zastąpionej przez kuratora.

4. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami.

5. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do opłat, których nie miał obowiązku uiścić Skarb Państwa.

Na podstawie art. 83 ust 2, art. 113 ust 2 pkt 1) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 5.279,54 zł (pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych 54/100) tytułem brakującej opłaty od pozwu od oddalonej części powództwa.

Na podstawie art. 83 ust 2, art. 113 ust 1 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 15.239,46zł tytułem brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia której powód został zwolniony od uwzględnionej części powództwa.

Sędzia Dorota Krawczyk

Z/ odpis orzeczenia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.